

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 marca 2018 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi - w sprawie z powództwa (...) w V. (R. S.) przeciwko R. G. (1) o zapłatę kwoty 48.500,00 zł oddalił powództwo (punkt 1. wyroku), zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 2.417,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 2. wyroku) jak również nakazał pobrać od (...) w V. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 980,40 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (punkt 3. wyroku).

Sąd Rejonowy ustalił, iż R. G. (1) prowadzi działalność gospodarczą w zakresie wykonywania instalacji wodno – kanalizacyjnych, ciepłych, gazowych i klimatycznych zaś (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. była zainteresowana nawiązaniem z nim współpracy, która miała polegać na reklamowaniu na reklamowaniu jej produktów. Zgodnie z ustaleniami warunków współpracy, ostatnio wskazana firma miała zamontować na dachu budynku należącego do pozwanego pokazową instalację do podgrzewania wody w basenie natomiast pozwany miał umieścić reklamę tej firmy na swoim samochodzie oraz zawiesić banery ją reklamujące. Koszt montażu instalacji oraz koszt umieszczenia reklam miał ponieść R. G. (1). Pozwany w ramach realizacji umowy miał również dokonywać prezentacji instalacji a następnie informować o danych potencjalnego klienta dyrektora firmy (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., miał także przekazywać dane kontaktowe tej spółki zainteresowanym klientom.

R. G. (1) z tytułu montażu instalacji (co nastąpiło w maju 2009 r.) na dachu garażu należącego do pozwanego poniósł koszt około 3 tys. zł – w przypadku potwierdzenia działania instalacji miała zostać spisana umowa precyzująca warunki współpracy. Instalacja nie działała jednak prawidłowo. R. G. (1) zgłaszał (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., że zamontowana instalacja nie spełnia jego oczekiwań, w wyniku czego pracownicy firmy zamontowali dwa dodatkowe kolektory. Pomimo tego, instalacja w dalszym ciągu nie dawała zamierzonych efektów stąd pozwany ponownie skontaktował się z dyrektorem (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., który miał przemyśleć sprawę, jednak nie odezwał się i nie odbierał od pozwanego połączeń telefonicznych. W takiej sytuacji pozwany wszelkie zastrzeżenia zaczął kierować bezpośrednio do (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. a w kwietniu 2010 r. także osobiście udał się do siedziby firmy – wówczas jednak nikt nic w przedmiotowej sprawie nie wiedział. Pomimo utrudnionego kontaktu z (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. przez okres 2. lat pozwany jeździł samochodem z umieszczoną na nim reklamą firmy, zawiesił również banery reklamujące jej produkty.

Jak ustalił Sąd I instancji, w 2009 r. pozwany wraz z żoną prezentowali instalację zainteresowanym klientom, przekazując im numer telefonu do (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.. Niektórzy klienci pozwanego skarżyli się na brak możliwości nawiązania kontaktu telefonicznego z ostatnio wskazaną spółką bądź też - pomimo nawiązania kontaktu telefonicznego oraz zapewnień o kontakcie zwrotnym - nigdy nie doczekali się odpowiedzi (takim klientem był W. Ś. – nikt z (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.) nie oddzwonił do W. Ś.. Pozwany zaprzestał polecania klientom produktów (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. dopiero w chwili pojawienia się problemów z kontaktem z firmą co miało miejsce w 2010 r.

Pismem z dnia 12 kwietnia 2010 r. pozwany wezwał firmę do uruchomienia systemu solarnego w ciągu 2. dni, wskazując iż w przypadku braku woli dalszej współpracy będzie zmuszony dokonać demontażu instalacji i przywrócenia miejsca montażu do stanu sprzed instalacji, co wycenił na kwotę 8 – 10 tys. zł. R. G. (1) wskazał ponadto, iż poniósł koszty związane z umieszczeniem reklamy na samochodzie oraz dwóch banerów wiszących na terenie miasta Ł. - jeden z takich banerów reklamujących firmę pozwanego wraz z ofertą kolektorów (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. wisiał w Ł. jeszcze w dniu 21 maja 2012 r.

W dniu 15 czerwca 2011 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. (poprzedni (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.) skierował do R. G. (1) wezwanie do zwrotu instalacji do podgrzewania wody bądź zapłaty kwoty stanowiącej jej równowartość – należności w wysokości 48,5 tys. zł powiększonej o podatek od towarów i usług VAT. W odpowiedzi na wezwanie, pozwany poinformował, iż nie uznaje roszczenia oświadczając jednocześnie iż zgadza się na wydanie instalacji pod warunkiem jednak jej samodzielnego zdemontowania i doprowadzenia dachu na budynku do stanu sprzed montażu.

Według ustaleń Sądu Rejonowego w dniu 24 lutego 2011 r. doszło do zawarcia umowy sprzedaży pomiędzy (...) Ltd w N. (C.) a (...) Ltd w N., na mocy której ostatnio wskazany podmiot nabył wierzytelność wobec R. G. (1) wynikającą z wykonanej instalacji kolektorów słonecznych w zakresie podgrzewania basenu i wody użytkowej w wysokości 48,5 tys. zł. Następnie na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 31 grudnia 2012 r. zawartej pomiędzy P. L. w N. a (...) w V. (R. S.) wierzytelność dochodzoną pozwem nabyła strona powodowa. Z kolei w dniu 22 czerwca 2012 r. (...) w N. wystąpił wobec pozwanego z wnioskiem o zawiązanie do próby ugodowej w zakresie zapłaty kwoty 59.655,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia zawiązania do zapłaty, jednakże nie doszło wówczas do zawarcia ugody na warunkach zaproponowanych w treści wniosku choć R. G. (1) zgodził się na zdemontowanie i zabranie instalacji przez wnioskodawcę. Pismem z dnia 19 lutego 2014 r. strona pozwana poinformowała (...) w N. o zamiarze przystąpienia do demontażu instalacji wzywając również do usunięcia jej pozostałości z terenu nieruchomości zaś pismo to pozostało bez odpowiedzi. Według ustaleń Sądu I instancji R. G. (1) dokonał demontażu instalacji w czerwcu – lipcu 2015 r. przy czym kolektory zostały wzięte przez osoby zajmujące się zbieraniem złomu.

Sąd Rejonowy wskazał, iż ustalając w niniejszej sprawie stan faktyczny pominął opinię biegłego rzeczoznawcy budowlanego C. D. uznając ją za nieprzydatną dla stwierdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu. Sąd I instancji uznał bowiem, iż opinia ta dotyczyła innej instalacji niż zamontowana u pozwanego i została z tego powodu zakwestionowana przez obie strony postępowania; R. G. (1) wprost stwierdził, iż opinia ta została sporządzona w oparciu o dane katalogowe i nie dotyczy instalacji stanowiącej przedmiot sporu zaś strona powodowa nie zakwestionowała tego zarzutu. Co prawda strona powodowa po zapoznaniu się z treścią zarzutów do opinii zgłoszonych przez stronę pozwaną zakwestionowała opinię co do zasady (podnosząc jednak jedynie, iż wskazywała miejsce lokalizacji instalacji tożsamej z tą, jaka zamontowana została u R. G. (1)), jednakże nie wniosła o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego po uprzednim przeprowadzeniu jej oględzin. Sąd Rejonowy w tym stanie rzeczy podniósł, że w kontradiktoryjnym procesie nie może on zastępować stron procesu w kwestii inicjowania postępowania dowodowego zaś w sytuacji, kiedy profesjonalnie reprezentowane podmioty nie widzą przesłanek do uzupełniania zgromadzonego materiału dowodowego – taka inicjatywa Sądu mogłaby godzić w zasadę obiektywnego procesu a także wydłużyć spór ponad potrzebę. Nie ma przy tym wątpliwości, iż wykazanie okoliczności związanych z wartością instalacji obciążało stronę powodową. W świetle powyższego, uwzględniając zarzuty zgłoszone przez pozwanego, Sąd pominął wydaną w sprawie opinię podobnie jak dowód z przesłuchania powoda w charakterze strony z uwagi brak stawienia jego przedstawiciela na wyznaczonym terminie rozprawy.

Sąd I instancji wskazał, iż powództwo podlegało oddaleniu z powodu braku legitymacji procesowej czynnej. Powód nie wykazał - pomimo reprezentowania go przez fachowego pełnomocnika - swojej legitymacji procesowej do dochodzenia od pozwanego należności z tytułu nienależnego świadczenia, gdyż w aktach rozpoznawanej sprawy brak było umowy darowizny z dnia 23 lutego 2011 r. zawartej pomiędzy (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. a (...) Ltd w N., na podstawie której wierzytelność w stosunku do pozwanego została przeniesiona na tę ostatnią spółkę. (...)

w V. powoływał się na tę umowę w treści pozwu, podnosząc iż po jej zawarciu wierzytelność w stosunku do R. G. (1) jeszcze dwukrotnie została przelana

- na podstawie bowiem umowy sprzedaży z dnia 24 lutego 2011 r. (...) Ltd w N. zbyła przedmiotową wierzytelność na rzecz P. L. w N. a następnie na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 31 grudnia 2012 r. wierzytelność dochodzoną pozwem nabył powód. Sąd Rejonowy stwierdził, iż do akt niniejszej sprawy zostały załączone jedynie dwie ostatnie umowy (z dnia 24 lutego 2011 r. oraz z dnia 31 grudnia 2012 r.), brak jest jednak umowy z dnia 23 lutego 2011 r. Tymczasem zgodnie z zasadą kontradiktoryjności obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc) a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). Zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu, do (...) w V. należało zatem udowodnienie faktów uzasadniających żądanie pozwu zaś do pozwanego wykazanie okoliczności niweczających odpowiednie prawo powoda lub uniemożliwiających jego powstanie. Powód, jako inicjator niniejszego procesu, winien był zatem udowodnić (art. 6 kc), że przysługuje mu należność w wysokości zgłoszonego w pozwie żądania, ale nadto że przysługuje mu legitymacja procesowa czynna. Tymczasem – jak wskazał Sąd I instancji – materiał dowodowy jaki został zgromadzony w niniejszej sprawie nie pozostawiał wątpliwości, że strona powodowa takiemu obowiązkowi nie sprostała.

Sąd Rejonowy podniósł, że umowa, której brak w aktach rozpoznawanej sprawy, znajduje się jedynie w aktach sprawy jaka toczyła się pod sygnaturą akt XII GCo 125/12 Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zaś akta tej ostatniej sprawy zostały załączone do niniejszej wyłącznie w związku z powoływaniem się przez obydwie strony procesu na okoliczności związane z przedawnieniem roszczenia; załączenie nie służyło jednak przeprowadzeniu dowodu z dokumentów znajdujących się w przedmiotowych aktach a jedynie rozpoznaniu zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwanego. Poza tym – jak wskazał Sąd I instancji - na ostatnim terminie rozprawy umożliwił on jednak obecnym pełnomocnikom stron złożenie wniosku o dopuszczenie dowodu z dokumentów znajdujących się w załączonych aktach zaś pełnomocnik strony pozwanej wyraźnie oświadczył, iż nie wnosi o dopuszczenie dowodu z żadnych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy XII GCo 125/12 a pełnomocnik powoda wniósł jedynie o dopuszczenie dowodu z dokumentu w postaci wniosku o zawezwanie do próby ugodowej wraz z prezentatą Sądu. W związku z tym, iż powód był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, Sąd I instancji nie znalazł żadnych podstaw aby dopuścić dowód z urzędu (art. 232 zd. 2 kpc), tym bardziej iż proces toczył się między dwoma przedsiębiorcami o zapłatę związaną z prowadzoną przez strony działalnością gospodarczą a obie strony były reprezentowane przez zawodowych pełnomocników; w takiej sytuacji – w ocenie Sądu Rejonowego - dopuszczenie dowodu z urzędu mogłoby w istotny sposób naruszyć jedną z podstawowych zasad postępowania cywilnego - zasadę równości stron.

Sąd I instancji stanął więc na stanowisku, że (...) w V. nie wykazał aby skutecznie nabył wierzytelność dochodzoną pozwem od podmiotów uprawnionych do ich zbycia i aby tym samym wstąpił w miejsce dotychczasowego (pierwotnego) wierzyciela.

Dalej Sąd wskazał, że wobec braku legitymacji procesowej po stronie powoda w zasadzie bezprzedmiotowe stają się dalsze rozważania, niemniej jednak poczynił on dalsze wywody w zakresie zgłoszonych przez pozwanego zarzutów.

Za niezasługujący na uwzględnienie został oceniony podniesiony przez R. G. (1) zarzut przedawnienia roszczenia. Sąd Rejonowy podniósł, iż z tej przyczyny, iż dochodzone pozwem roszczenie powstało w wyniku czynności prawnej dokonanej w ramach prowadzonej działalności gospodarczej (gdyż w chwili jej dokonywania zarówno pierwotny wierzyciel jak i pozwany, byli przedsiębiorcami), w sprawie tej będzie miał zastosowanie 3. letni termin przedawnienia. Zważywszy fakt, iż zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy, termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z przepisem art. 455 kc – powinno więc ono zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez zubożonego. W stosunku do roszczeń wynikających z zobowiązań bezterminowych bieg terminu przedawnienia nie rozpoczyna się ściśle od daty wymagalności ani od daty faktycznego podjęcia przez wierzyciela takiej czynności, lecz od najwcześniejszego dnia, w którym wierzyciel mógł ją podjąć a więc np. od dnia kiedy najwcześniej mógł wezwać dłużnika do zapłaty. Takim terminem jest chwila powstania zobowiązania - w przypadku zobowiązania o zwrot nienależnego świadczenia chwila spełnienia tego świadczenia i

liczony od tego terminu czas potrzebny dłużnikowi na wykonanie zobowiązania, tj. na zwrot nienależnego świadczenia. Jednocześnie – jak wskazał Sąd Rejonowy - bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. W przedmiotowej sprawie (...) w V. wiązał żądanie zwrotu nienależnego świadczenia z odpadnięciem podstawy prawnej świadczenia polegającej na zakończeniu współpracy pomiędzy (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. a R. G. (1) co nastąpiło z chwilą zaprzestania przez pozwanego świadczenia usług na rzecz pierwotnie wskazanej spółki, do których był zobowiązany i w celu świadczenia których uzyskał korzyść majątkową w postaci instalacji solarnej do podgrzewania wody w basenie zaś z ustaleń poczynionych w sprawie wynikało, iż nastąpiło to w chwili pojawienia się problemów z kontaktem z (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., tj. w 2010 r. Jeszcze w kwietniu 2010 r. – pismem z dnia 12 kwietnia 2010 r. - pozwany informował swego kontrahenta o fakcie wysyłania faksów zawierających prośby o uruchomienie systemu solarnego, wskazując jednocześnie że w dniach 6 - 9 kwietnia 2010 r. miało dojść do jego uruchomienia, jednakże do dnia sporządzenia pisma tego nie uczyniono. W związku z takim stanem rzeczy R. G. (1) wezwał firmę do uruchomienia systemu w ciągu 2. dni, jednocześnie zaznaczając iż w braku woli dalszej współpracy będzie zmuszony dokonać demontażu instalacji i przywrócenia miejsca montażu do stanu sprzed instalacji; pismo z dnia 12 kwietnia 2010 r. pozostało bez odpowiedzi zaś po tej dacie R. G. (1) zaprzestał prezentacji zamontowanej u niego instalacji solarnej. W ocenie Sądu Rejonowego właśnie tym czasie po stronie (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. powstała obiektywna możliwość wystąpienia do R. G. (1) z żądaniem zwrotu instalacji lub jej równowartości i to właśnie od tego czasu należy liczyć termin przedawnienia sprecyzowanego w pozwie roszczenia. Jest więc oczywiste, że w dacie wystąpienia z wnioskiem o zawiązanie do próby ugodowej (co nastąpiło w dniu 20 czerwca 2012 r.) roszczenie nie uległo przedawnieniu. Termin ten w związku z jego przerwaniem zaczął biec na nowo od dnia następnego po dniu 20 grudnia 2012 r., kiedy to odbyło się posiedzenie kończące postępowanie zainicjowane złożonym wnioskiem o zawiązanie do próby ugodowej zaś biorąc pod uwagę 3. letni termin przedawnienia roszczenia, jest oczywiste, iż w dacie wniesienia pozwu (w dniu 17 czerwca 2015 r.) roszczenie nie uległo przedawnieniu.

Sąd Rejonowy podniósł również, iż – w okolicznościach niniejszej sprawy – wyłączone było zastosowanie przepisu art. 410 kc. Kondycja nienależnego świadczenia nie ma bowiem zastosowania w sytuacji, w której strona nie uzyskała w całości oczekiwanego świadczenia wzajemnego, gdyż wówczas miarodajne są przepisy o odpowiedzialności kontraktowej.

Jak podniósł Sąd I instancji, pomiędzy stronami nie było sporu co do tego, iż R. G. (2) wiosną 2009 r. zawarł umowę z (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., na podstawie której ostatnio wskazany podmiot zobowiązał się zamontować na dachu garażu strony pozwanej pokazową instalację do podgrzewania wody w basenie zaś R. G. (1) miał umieścić reklamę swego kontrahenta na swym pojeździe oraz zawiesić dwa banery reklamowe. Sąd Rejonowy wskazał, iż pomiędzy wskazanymi wyżej podmiotami doszło więc do zawarcia ważnej umowy cywilnoprawnej, którą – z uwagi na obowiązki każdej z jej stron – należy zakwalifikować jako umowę wzajemną i nienazwaną. W świetle poczynionych w sprawie ustaleń Sąd Rejonowy nie zaaprobował twierdzeń (...) w V., iż pozwany nie świadczył na rzecz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. usług, do których był zobowiązany – jak bowiem wynikało ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, R. G. (1) zamontował dwa banery reklamowe, umieścił reklamę na swoim samochodzie, a także wraz z żoną prezentował instalację potencjalnym klientom, przekazując kontakt telefoniczny do (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. – nie ma więc podstaw do przyjęcia, iż pozwany nie zrealizował postanowień umowy. Z uwagi jednak na fakt, iż doszło do faktycznego zakończenia współpracy pomiędzy stronami umowę podstawę dochodzenia ewentualnych roszczeń związanych z nieekwiwalentnością świadczeń stron powinien stanowić przepis art. 471 kc i nast. nie zaś przepis art. 410 kc. Jak wskazał także Sąd Rejonowy – wbrew temu co twierdziła strona powodowa - nie było również podstaw do stwierdzenia, że świadczenie w postaci zamontowania u pozwanego instalacji do podgrzewania wody basenowej było nienależne. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. otrzymał bowiem ekwiwalent w postaci usług świadczonych przez pewien okres przez pozwanego zaś bezpodstawne wzbogacenie może wystąpić jedynie wówczas gdy jeden z podmiotów zostanie wzbogacony bez podstawy prawnej. Biorąc zaś pod uwagę fakt, że pozwany częściowo spełnił świadczenie wynikające z zawartej umowy trudno mówić, że doszło po jego stronie do jakiegokolwiek wzbogacenia - tym samym nie został

spełniony warunek sine qua non wystąpienia instytucji nienależnego świadczenia zaś nawet jeśli świadczenia stron występującego pomiędzy nimi stosunku prawnego - z uwagi na przedwczesne zaprzestanie świadczenia usług przez pozwanego - nie były równoważne pod względem wartości to jednak ewentualnej rekompensaty z tego tytułu, a więc naprawienia poniesionej z tego tytułu szkody, powód jako nabywca wierzytelności przysługującej (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. mógłby dochodzić jedynie na podstawie przepisów regulujących kwestie niewykonania lub nienależytego wykonania umowy wzajemnej.

Według Sądu Rejonowego dla oceny zasadności zgłoszonego roszczenia nie bez znaczenia pozostawał również fakt, iż R. G. (1) był gotów zwrócić przedmiotową instalację, jednakże wezwania jakie kierował do nabywców wierzytelności N. Spółka

z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. pozostały bez odpowiedzi. Skoro bowiem ostatnio wskazany podmiot miał możliwość uzyskania zaspokojenia roszczenia w naturze, obecnie kierowanie przeciwko pozwanemu powództwa o zapłatę kwoty stanowiącej równowartość instalacji nie znajduje uzasadnienia zaś nawet w przypadku przyjęcia odmiennej koncepcji (...) w V. nie udowodnił swego roszczenia co do wysokości. Powód dochodził od R. G. (1) kwoty, która – jego zdaniem – stanowiła równowartość instalacji zamontowanej u strony pozwanej zaś – jak wskazał Sąd I instancji – roszczenie w takiej wysokości nie odpowiadało wysokości zubożenia po stronie powodowej, gdyż instalacja działała wadliwie zaś (...) w V. nawet nie próbował wykazywać, iż winę za to ponosi pozwany. Poza tym poprzedni wierzyciel (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.) częściowo otrzymał ekwiwalent swego świadczenia w postaci usług jakie R. G. (1) świadczył do pewnego czasu na jego rzecz co implikuje wniosek iż powód nie mógł zatem – powołując się na przepisy regulujące zwrot nienależnego świadczenia - dochodzić całej kwoty stanowiącej równowartość zamontowanej u pozwanego instalacji. Wreszcie – jak podniósł Sąd Rejonowy - strona powodowa nie wykazała w sposób skuteczny także wartości samej instalacji choć co prawda w aktach sprawy znajduje się opinia biegłego, który miał dokonać jej wyceny, jednakże ta ekspertyza - z uwagi na podniesione przez stronę pozwaną zarzuty- nie mogła posłużyć za podstawę ustaleń w sprawie i z tego powodu została przez Sąd pominięta. Do powoda należało wykazanie, że wskutek zamontowania u pozwanego instalacji do podgrzewania wody zaistniała podstawa do przyjęcia, iż stanowiło ono świadczenie nienależne oraz jaka jest jego wysokość, jednakże (...) w V. temu zadaniu nie sprostał co prowadziło do oddalenia powództwa w całości.

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zostało w całości zaskarżone apelacją przez stronę powodową – (...) w V. (R. S.).

Strona skarżąca zarzuciła Sądowi Rejonowemu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na rozstrzygnięcie:

a.) art. 233 §1 kpc poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i dokonanie przez Sąd wybiórczej i dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału, skutkującej przyjęciem, że powód nie posiada legitymacji procesowej czynnej;

b.) art. 233 §1 kpc poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i dokonanie przez Sąd wybiórczej i dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału, skutkującej przyjęciem, że roszczenie powoda nie wynika z przepisów art. 405 - 410 kc, dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia, a strony łączyła umowa nienazwana, dwustronnie zobowiązująca, a tym samym roszczenie powoda powinno być rozpatrywane w oparciu o przepis art. 471 kc;

c.) art. 233 §1 kpc poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i dokonanie przez Sąd wybiórczej i dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału, wskutek czego Sąd uznał, że powód nie udowodnił swojego roszczenia co do wysokości, w sytuacji, gdy zarówno z dokumentów prywatnych, jak i dowodu z opinii biegłego wprost wynika, wartość instalacji, którą bez podstawy prawnej otrzymał pozwany od (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.;

d.) art. 232 kpc poprzez jego niezastosowanie i niedopuszczenie przez Sąd Rejonowy z urzędu dowodu z dokumentu - umowy darowizny z dnia 23 lutego 2011 r., która znajdowała się w aktach sprawy o sygn. akt XII GCo 125/12, a która rzekomo

nie znajduje się w aktach przedmiotowej sprawy, pomimo, że z treści pozwu wynika, że umowa ta została do niego dołączona;

e.) art. 232 kpc poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że to na powodzie ciążył obowiązek udowodnienia czy instalacja solarna, zainstalowana na nieruchomości przy ul. (...) w R., jest taką samą instalacją, jak instalacja powoda, w celu udowodnienia swojego roszczenia co do wysokości, w sytuacji, gdy powód, na wezwanie Sądu wskazał miejsce zainstalowania tej instalacji, a pozwany, w którego interesie było wykazanie innej wartości roszczenia, niż określona w pozwie oraz opinii biegłego, pozostał w tym zakresie bierny;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a.) art. 405 kc w zw. z art. 410 kc poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że w przedmiotowej sprawie nie zachodzą przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanego względem powoda;

b.) art. 353¹ kc poprzez jego nieprawidłową wykładnię i przyjęcie, że między stronami doszło do zawarcia umowy wzajemnej, nienazwanej, w sytuacji gdy w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z bezpodstawnym wzbogaceniem po stronie pozwanego;

c.) art. 6 kc poprzez jego nieprawidłową wykładnię i przyjęcie, że powód nie udowodnił swojego roszczenia, co do wysokości, w sytuacji, gdy z zebranego w sprawie materiału wynika, że powód wykazał wysokość dochodzonego roszczenia dokumentami oraz dowodem z opinii biegłego, a okoliczności, które w ocenie Sądu udowodnić powinien powód, faktycznie ciążyły na pozwanym, gdyż miały wpływ na istnienie i zakres jego odpowiedzialności względem powoda.

Wskazując na powyższe zarzuty, (...) w V. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje,

bądź - w przypadku przyjęcia, że w toku postępowania przed Sądem I instancji nie zostało przeprowadzone postępowanie dowodowe, które pozwalałoby na wydanie wyroku w sprawie - o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu oraz o orzeczenie o kosztach sądowych.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja strony powodowej okazała się być w całości nieuzasadnioną co na podstawie przepisu art. 385 kpc prowadzić musiało do jej oddalenia.

Sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny niniejszej sprawy, wywiódł z niego także prawidłowe pod względem logicznym i prawnym wnioski – zatem nie mogły zasługiwać na uwzględnienie podniesione w apelacji zarzuty.

Chybione okazały się zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji przepisów dotyczących zasady swobodnej oceny dowodów – art. 233 § 1 kpc gdyż Sąd Rejonowy dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie przekraczając granic określonych treścią tego przepisu – tym samym ocena dowodów nie ma charakteru, tak jak to wskazuje apelacja, wybiórczej i dowolnej. Sąd I instancji w sposób właściwy ustalił, iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy powód nie posiada legitymacji procesowej czynnej umożliwiającej dochodzenie należności od R. G. (1) i sama ta okoliczność przesądza już o braku zasadności żądania pozwu. Trudno przyjmować inaczej skoro strona powodowa swe uprawnienie żądania od R. G. (1) zapłaty kwoty 48,5 tys. zł wywodziła z kilku umów, przedmiotem których było (czy też miało być) przeniesienie wierzytelności przysługującej poprzednikowi na następcę i nie przedstawiła zamkniętego kręgu dokumentów, które potwierdzałyby poszczególne przejścia tego uprawnienia. W aktach niniejszej sprawy brak jest bowiem umowy darowizny z dnia 23 lutego 2011 r. jaka miała zostać zawarta pomiędzy (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. a (...) w N. (C.), w oparciu o którą wierzytelność jaka dotychczas przysługiwała pierwszemu z tych podmiotów miała zostać przeniesiona na tego drugiego a na tę umowę

powołuje się strona powodowa (przedstawiając dokumenty z tej samej daty [akty notarialne] lecz nie posiadające żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowego procesu), wskazując jednocześnie iż po zawarciu tej umowy darowizny wierzytelność w stosunku do pozwanego została jeszcze dwukrotnie przelana. Do akt niniejszej sprawy – jak słusznie podniósł Sąd I instancji – zostały załączone tylko dwie ostatnie umowy (z dnia 24 lutego 2011 r. – w oparciu o którą (...) w N. zbyła wierzytelność na rzecz (...) w N. (C.) oraz z dnia 31 grudnia 2012 r., na podstawie której ostatnio wskazany podmiot zbył należność na rzecz strony powodowej) – brak jest dowodu potwierdzającego nabycie wierzytelności przez (...) w N. a tym samym strona powodowa nie wykazała jakoby ostatnio wskazany podmiot był uprawniony do skutecznego przeniesienia tej wierzytelności na (...) w N. (C.) co skutkuje przyjęcie, iż nie zostało także udowodnione iż (...) w N. (C.) mógł skutecznie przenieść tę samą wierzytelność na rzecz (...) w V. (R. S.).

Faktem jest, iż w aktach postępowania pojednawczego znajdowała się umowa darowizny z dnia 23 lutego 2011 r. zawarta pomiędzy (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. a (...) w N. (C.), jednakże strona powodowa – zapytana na terminie rozprawy poprzedzającym jej zamknięcie w niniejszej sprawie przeprowadzenia jakich dowodów znajdujących się w aktach sprawy XII GCo 125/12 żąda – ograniczyła swój wniosek wyłącznie do pisma wszczynającego postępowanie pojednawcze.

W tych okolicznościach strona powodowa miała możliwość wnioskowania o przeprowadzenie dowodu z dokumentu – umowy darowizny z dnia 23 lutego 2011 r. zaś zaniechanie złożenia takiego wniosku, będąc mylnie przekonany iż kontrakt ten został załączony do pozwu, nie może zostać uznane za usprawiedliwione i uzasadniające podjęcie przez Sąd Rejonowy z urzędu inicjatywy dowodowej w trybie przepisu art. 232 kpc. Działanie sądu z urzędu może prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron. Należy przyjąć, że sąd może dopuścić dowód z urzędu wyjątkowo, gdy zachodzi potrzeba ochrony szczególnego interesu publicznego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 64/17, Lex nr 2549250) zaś taka – w okolicznościach niniejszej sprawy – nie zachodziła.

Słuszność ustaleń Sądu Rejonowego w zakresie braku legitymacji procesowej czynnej (...) w V. (R. S.) skutkująca brakiem zasadności zarzutów apelacji w tym zakresie – jako sama przez się prowadząca do oddalenia żądania strony powodowej – czyni zbędnym ocenę pozostałych zarzutów środka odwoławczego – nawet przy pominięciu okoliczności dotyczących legitymacji procesowej czynnej strony powodowej – żądanie pozwu i tak nie mogło zasługiwać na uwzględnienie.

W realiach niniejszej sprawy (...) w V. (R. S.) opierał swoje żądanie na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu uznając – błędnie, jak wykazało postępowanie dowodowe niniejszej sprawy – iż pomiędzy (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. a R. G. (1) nie występował żaden stosunek umowny gdyż pomiędzy tymi podmiotami dopiero miało dojść do zawarcia umowy

o współpracy. Tymczasem materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie okoliczności tej nie potwierdził. Z treści zeznań R. G. (1), z którymi korespondowały twierdzenia M. G. w niewątpliwy sposób wynikało, iż strony podjęły już współpracę - z zeznań pozwanego wynikało bowiem, iż pomiędzy nim a dyrektorem firmy (...) doszło do porozumienia ustnego, w oparciu o którą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. miał zamontować na dachu domu pozwanego pokazową instalację do podgrzewania wody zaś pozwany w zamian za to umieścił reklamę firmy na swoim samochodzie i zawiesił 2 lub 3 banery reklamujące tę firmę zaś z twierdzeń M. G. – że wraz z mężem informowała ona swoich klientów o produktach firmy (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.. Istnienie pomiędzy tymi stronami stosunku prawnego wyłącza zatem możliwość oparcia roszczenia powoda na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu – tym samym uprawniony i nieprzekraczający granic swobodnej oceny dowodów był wniosek Sądu I instancji odnośnie związania stron umową nienazwaną dwustronnie zobowiązującą co uzasadniało oparcie roszczenia na przepisach dotyczących niewykonania czy też nienależytego niewykonania zobowiązania.

W okolicznościach niniejszej sprawy strona powodowa nie wykazała faktu niewykonania zobowiązania przez R. G. (1) i nie wskazała też na czym miałyby polegać nienależyte wykonanie przez pozwanego obowiązków umownych.

Wszystkie wskazane wyżej względy, czyniąc zarzuty apelacyjne niezasadnymi - w oparciu o przepis art. 385 kpc – skutkują oddalenie apelacji.

O kosztach postępowania przed Sądem odwoławczym orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 i § 3 kpc przy zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik sprawy. Oddalenie apelacji w całości skutkuje uznanie strony powodowej za przegrywającą sprawę i zobowiązaną do poniesienia kosztów postępowania odwoławczego, w tym również zwrotu należności jakie z tego tytułu były wydatkowane przez stronę pozwaną. Te ostatnie obejmowały wyłącznie wynagrodzenie pełnomocnika procesowego R. G. (1), którego wysokość (kwota 1.800,00 zł) określono na podstawie przepisu § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. Dz. U. z 2018 r, poz. 265) – w jego aktualnym brzmieniu.

(SSO Krzysztof Wójcik) (SSO Beata Matysik) (SSR Paweł Kowalczyk)